



Kafka i Reinhardt

Powieści i opowiadania Franza Kafki nie przestają intrygować twórców teatru. Tylko w minionym sezonie Krzysztof Warlikowski scenariusz "Końca" opart w znacznym stopniu na inscenizowanym już wcześniej w Izraelu "Procesie" oraz "Myśliwym Grakchusie", Jan Klata wystawił w Bochum "Amerykę", a w Starym w Krakowie młoda reżyserka zadebiutowała "Przemianą" - pisze Rafał Węgrzyniak w Teatrze.

Opracowywanie mniej lub bardziej wiernych adaptacji prozy Kafki jest poniekąd uzasadnione, bo jako wytrawny teatroman pragnął on zostać dramatopisarzem. W jego dorobku zachowało się zawiązanie sztuki Strażnik grobowca rozgrywającej się na dworze książęcym nawiedzanym nocami przez upiory przodków, których musi powstrzymywać sędziwy służący. Na kartach Dzienników są liczne ślady zarzuconych prób pisania dramatów, a Max Brod utrzymywał, iż jeden bodaj ukończony zniszczyła na polecenie autora Dora Diamant.

Dla jakiego teatru Kafka mógł układać swe sztuki? Ponieważ pisał je po niemiecku, raczej nie przeznaczał ich dla grającego w Pradze w sezonie 1911/1912, w jidysz, wędrownego zespołu, z którym był związany jego przyjaciel Icchak Lewi. Notabene w 1994 roku jako pierwszy na łamach "Teatru" upomniałem się o tego żydowskiego aktora, właściwie ignorowanego w polskich publikacjach o Kafce. Dziesięć lat później Remigiusz Grzela w "Bagażach Franza K." odtworzył pełną biografię Lewiego. W 2006 roku zaś Paweł Passini przygotował w Kameralnym we Wrocławiu spektakl "Amszel Kafka" osnuty wokół związku praskiego pisarza z żydowską trupą z Polski wywołującą w nim sprzeczne emocje.

Kafka natomiast bez zastrzeżeń podziwiał spektakle Deutsches Theater z Berlina. 9 XII 1910 roku donosił Brodowi, że obejrzał w Berlinie Hamleta z Albertem Bassemannem w tytułowej roli, granej na zmianę z Aleksandrem Moïssim. W marcu 1912 w Dziennikach zapisał swe uwagi po wieczornej recytacji Moissiego w Pradze. Podobnie 16 stycznia 1913 roku w liście do Felice Bauer poświęcił Kafka dłuższy passus aktorce Gertrud Eysoldt, na której recytację się wybierał. "Ja ją widziałem jako Ofelię i jako Wiarę w Każdym. Jej natura i jej głos zupełnie mnie podbijają". W przypisie tłumaczka Listów do Felicji, Irena Krońska, wyjaśniała, że Kafka widział Jedermann Hugona von Hofmannsthala prezentowanego w Pradze przez Deutsches Theater 12 V 1912 roku.

Gdy w maju 1914 roku Kafka planował przyjazd do Berlina wraz z rodziną, rozważał wizytę w teatrze i pod tym kątem przeanalizował repertuar. "Znajduję - komunikował Felice - tylko dwa przedstawienia, które bym obejrzał z przyjemnością, poza tym nic. Ale oba z nich dla nas odpadają". Były to Król Lear i Franziska Franka Wedekinda. Potem Kafka doszedł do przekonania, że dla jego matki i siostry Ottli "najlepsze byłoby może Jak wam się podoba". Nietrudno ustalić, iż uwagę Kafki przyciągnęły realizowany w Deutsches Theater od listopada 1913 roku Shakespeare-Zyklus oraz berlińska premiera nawiązującego do Fausta misterium Wedekinda. A te wszystkie przedstawienia wyreżyserował Max Reinhardt, co skrupulatnie przemilczeli polscy edytorzy. Niemiecki inscenizator pojawia się zaledwie raz w Dziennikach w relacji z premiery Hippiodamii Jaroslava Vrchlickiego w Národním divadle w Pradze w grudniu 1911 roku. Kafka polemizował wtedy z przekonaniem kierującego sceną dramatyczną Národního divadla Jaroslava Kvapila, że "dobra reżyseria (która tutaj była tylko naśladownictwem Reinhardta) potrafi przeobrazić kiepski utwór poetycki w wielkie teatralne dzieło".

Kafce musiała imponować pozycja, jaką zdobył Reinhardt w niemieckim i europejskim teatrze. Powinien też odczuwać pewne powinowactwo z Reinhardtem urodzonym w 1873 roku, więc zaledwie o dziesięć lat starszym, ponadto dorastającym w Baden pod Wiedniem w żydowskiej rodzinie kupieckiej Goldmannów. Raczej nie ma powodu zakładać, że sceny prowadzone przez Reinhardta mogły się wydawać Kafce, jako pisarzowi słabo znanemu i nowatorskiemu, niedostępne. Reinhardt bowiem doprowadził pod koniec Wielkiej Wojny do wystawienia w swym koncercie utworów szeregu początkujących dramatopisarzy ekspresjonistycznych. Również pochodzący z Pragi syn kupca, Franz Werfel, którego pierwsze dzieła dramaturgiczne Kafka znał, a nawet oglądał w 1916 roku graną przez berliński Lessing-Theater parafrazę "Trojanek" Eurypidesa, znalazł się przecież w kręgu Reinhardta. W dwa lata po śmierci Kafki w Wiedniu w Theater in der Josefstadt Reinhardt wyreżyserował sztukę Werfla "Juarez und Maximilian", a w roku 1937 - "In einer Nacht"; w tym samym roku w Nowym Jorku w Manhattan Opera House w stylu monumentalnym wystawił jego dramat "The Eternal Road" z muzyką Kurta Weilla. Ukazywał on środkowoeuropejskich Żydów w czasie pogromu ukrytych w synagodze, wspominających swe biblijne dzieje i wyjście ze swojej trudnej sytuacji odnajdujących w Syjonizmie.

""Kafka i Reinhardt""
Rafał Węgrzyniak
Teatr nr 11 online
28-12-2011

e-teatr.pl - wortal teatru polskiego © Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego